

Jacek Mazurczak¹

Radykalizacja jako proces prowadzący do ekstremizmu i terroryzmu

Artykuł stanowi próbę wprowadzenia refleksji nad procesem radykalizacji do polskiego świata nauki. Autor obszernie omawia różne sposoby definiowania tego procesu oraz dokonuje przeglądu istniejących modeli teoretycznych. Trzon artykułu stanowi analiza danych pochodzących z Europejskiego Sondażu Wartości, w której zbadano związki pomiędzy radykalizacją a cechami społeczno-demograficznymi, przekonaniem politycznymi i gospodarczymi, a także poglądami na temat demokracji.

Słowa kluczowe: radykalizacja, ekstremizm, terroryzm

Radicalization as a process leading to extremism and terrorism

The article is an attempt to introduce reflection on the radicalisation to the Polish world of science. The author extensively discusses various ways of defining this process and reviews existing theoretical models. The core of the article is an analysis of data from the European Values Survey, which examined the relationship between radicalization and socio-demographic characteristics, political and economic beliefs, as well as views on democracy.

Keywords: radicalisation, extremism, terrorism

Wstęp

Wzrastająca w ostatnich dwudziestu latach liczba zamachów terrorystycznych, do których doszło w Stanach Zjednoczonych oraz Unii Europejskiej stała się przyczynkiem do refleksji nad procesami, które pchają jednostkę do ekstremizmu

¹ Instytut Filozofii i Socjologii PAN, jacek.mazurczak@gmail.com.

i terroryzmu. Do szczególnego zwiększenia wysiłków nad badaniami dotyczącymi tych procesów oraz polityczną na nie odpowiedź doszło po zamachu na World Trade Center 11 września 2001 r., natomiast w kontekście Unii Europejskiej, po zamachu w Madrycie 11 marca 2004 r. Taki rozwój zdarzeń powodował, że badania te koncentrowały się początkowo na fundamentalizmie islamskim. Jednak – zwłaszcza w kontekście Unii Europejskiej – od lat obserwujemy wzrost zamachów motywowanych nacjonalizmem, które znacznie przewyższają inne rodzaje zamachów, w tym te wynikające z fundamentalizmu islamskiego. Każdego roku Europol odnotowuje również ataki popełniane przez sprawców o orientacji anarchistycznej lub skrajnie lewicowej (Europol 2019: 13).

Wszystko to stworzyły ważny dla badań kontekst społeczno-polityczny, ale także spowodowało, że badania prowadzone są przede wszystkim na potrzeby organów ścigania i instytucji odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa narodowego i porządku publicznego. Dotyczą one procesów, które kierują jednostki w stronę stosowania przemocy w celu politycznym i ideologicznym, a więc odnoszą się do procesu radykalizacji. Także moje doświadczenie zawodowe i działalność społeczna polega z jednej strony na wsparciu organów ścigania oraz osób pokrzywdzonych przestępczością motywowaną ekstremizmem i nienawiścią, a z drugiej strony polega na prowadzeniu badań socjologicznych na ten temat.

Mimo upływu lat i rozwojowi badań w Europie i na świecie problem radykalizacji pozostaje prawie niezauważony dla polskich badaczy i badaczek. Z tego powodu w artykule tym poświęciłem dużo miejsca na konceptualizację tego pojęcia, przywołując liczne definicje oraz modele teoretyczne opisujące proces radykalizacji. Jako że w badaniach nad radykalizacją częstokroć analizuje się związek pomiędzy aktywnością polityczną prowadzoną w ramach społeczeństwa obywatelskiego z przejawami radykalizacji i ekstremizmu, przedstawiłem jeden z najpopularniejszych modeli opisujący napięcia pomiędzy tego typu działaniami, który uzupełniłem dość szczegółowym opisem badania empirycznego uzasadniającym jego trafność.

Przegląd definicji, modeli teoretycznych oraz wspomniane badanie stanowiło dla mnie inspirację do przeprowadzenia badania własnego stanowiącego analizę danych zawartych w ostatniej edycji Europejskiego Sondażu Wartości EVS. Przyjrzałem się wówczas ocenie skali zjawiska w Polsce, związkom radykalizacji ze zmiennymi demograficznymi, poglądami politycznymi, zachowaniami politycznymi oraz przekonaniem na temat demokracji. W ramach podsumowania omówiłem wyniki badania własnego w kontekście sytuacji w Polsce oraz w świetle własnych doświadczeń zawodowych.

Konceptualizacja pojęcia radykalizacji

Komisja Europejska definiuje radykalizację jako „złożone zjawisko, w którym jednostki lub grupy stają się nietolerancyjne w odniesieniu do podstawowych wartości demokratycznych, takich jak równość i różnorodność, przy rosnącej skłonności do używania siły do osiągnięcia celów politycznych, które negują lub podważają demokrację” (Komisja Europejska 2002). KE zwraca uwagę na rosnącą skalę i szybkość zjawiska oraz podkreśla, że nie ogranicza się ono do pojedynczych państw członkowskich, ale wykracza także poza granice Unii Europejskiej stanowiąc istotne ryzyko zamachów terrorystycznych w Europie (Komisja Europejska 2018: 3).

W komunikacie z dnia 21 września 2005 r. w sprawie rekrutacji terrorystów: analizie czynników wpływających na gwałtowną radykalizację postaw, skierowanym przez Komisję Europejską do Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej, wskazano, że radykalizacja to „zjawisko polegające na przyjmowaniu przez ludzi opinii, poglądów i koncepcji, które mogą prowadzić do aktów terrorystycznych”. Warto przy tym dodać, że komunikat ten był skutkiem przyjęcia przez Radę Europejską Programu Haskiego obejmującego liczne inicjatywy w przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości w listopadzie 2004 r. Już wtedy proces radykalizacji traktowany był jako droga rekrutacji do organizacji terrorystycznych (Komisja Europejska 2005: 2).

Powyższe definicje warto uzupełnić także o te opracowane na poziomie krajowym. W brytyjskiej strategii przeciwdziałania międzynarodowemu terroryzmowi radykalizacja została zdefiniowana jako proces, w którym „ludzie zaczynają wspierać terroryzm i oparty na przemocy ekstremizm, a w niektórych przypadkach uczestniczyć w grupach terrorystycznych” (Her Majesty's Government 2009: 43).

Nieco mniej precyzyjna, a także zabarwioną pewną potocznością jest definicja wykorzystywana przez Kanadyjską Królewską Policję Konną. Próbuje ona wpisać się w potoczne rozumienie słowa ‘radykalny’ i jego asocjacje z takimi terminami jak „bezkompromisowość” czy „stanowczość”. Zgodnie z tą definicją radykalizacja to „proces w ramach, którego jednostki – zwykle młodzi ludzie – są wprowadzani do otwarcie ideologicznego przekazu i systemu przekonań, który zachęca do przejścia od umiarkowanych poglądów głównego nurtu do skrajnych przekonań”. Wskazano, że chociaż radykalne myślenie samo w sobie nie jest problematyczne, staje się zagrożeniem dla bezpieczeństwa narodowego, gdy obywatele lub mieszkańcy Kanady opowiadają się za przemocą lub angażują się w „działania bezpośrednie jako środki promowania politycznego, ideologicznego albo religijnego ekstremizmu” (Royal Canadian Mounted Police 2009: 1). Jak widać, definicja ta w przeciwieństwie do definicji KE czy służb brytyjskich sugeruje, że radykalizacja nie musi prowadzić do negatywnych zjawisk, ale zaczyna być problemem

dopiero, gdy łączy się z akceptacją przemocy jako sposobu wpływu na rzeczywistość. Z tego powodu pojęcie radykalizacji przedstawianej jest niekiedy w formie opisowej jako radykalizacji prowadzącej do ekstremizmu bądź radykalizacji prowadzącej do przemocy, względnie radykalizacji prowadzącej do ekstremizmu opartego na przemocy.

Przyjrzyjmy się także definicjom opracowanym przez akademików. Psycholodzy Clark McCauley i Sophia Moskalkenko związani z Uniwersytetem w Pensylwanii definiują radykalizację jako „rosnącą skrajność przekonań, uczuć i zachowań wspierających konflikty międzygrupowe i przemoc”. W badaniach tych radykalizacja traktowana jest bardziej jako skutek dynamiki konfliktu międzygrupowego niż kwestia psychologicznych mechanizmów zachodzących po stronie jednostki (McCauley, Moskalkenko 2008: 415).

Kolejna definicja radykalizacji, opracowana przez Jasona A. Spitalettę oraz Chucka Crossetta zarówno na gruncie psychologii, jak i socjologii, określa ją jako „proces, w którym jednostka, grupa lub masa ludzi przechodzi transformację z uczestnictwa w procesie politycznym za pomocą legalnych metod do użycia lub popierania przemocy w celach politycznych” (Crosset, Spitaletta 2010: 10). Co ważne, efekt tego procesu określany jest przez autorów jako radykalizm, a nie jako terroryzm czy ekstremizm. Autorzy podkreślają jednak, że istotą tak pojmowanego radykalizmu ma być używanie przemocy w celu politycznym, bez względu na legalność działań, ponieważ ta jako zależna od władz może stanowić sposób zwalczania demokratycznej opozycji. Przywołują oni w tym kontekście przykład Solidarności, która po jej delegalizacji podejmowała działania, które były przecież nielegalne (przynajmniej na poziomie prawa krajowego), ale jednak programowo nie zakładały stosowania przemocy (Crosset, Spitaletta 2010: 10).

Następna z definicji, którą chciałbym omówić, została opracowana przez Alexa Wilnera ze Szwajcarskiego Federalnego Instytutu Technologii w Zurychu i Claire-Jehanne Dubouloz z Uniwersytetu w Ottawie, którzy analizowali radykalizację jako proces transformatywnego uczenia się, a więc jedną z koncepcji uczenia się przez dorosłych. Należy jednak zaznaczyć, że istnieje kilka wersji tego samego artykułu, które różnią się nieco redakcją definicji. Zdecydowałem się wybrać tę, która najlepiej odwzorowuje wywód autorów oraz jest najbardziej rozpowszechniona. Zgodnie z tą definicją radykalizacja to

indywidualny proces, w którym jednostki przyjmują skrajne, polityczne, społeczne lub religijne ideały i aspiracje, a osiągnięcie określonych celów usprawiedliwia użycie niedyskryminacyjnej przemocy. Jest to zarówno proces umysłowy, jak i emocjonalny, który przygotowuje i motywuje jednostkę do zachowań przemocowych (Wilner, Dubouloz 2010: 38).

Należy przy tym dodać, że niedyskryminacyjna przemoc polega na kierowaniu jej wobec wszystkich członków napiętnowanej grupy, bez względu na cechy indywidualnej ofiary. Jest to kategoria zbliżona do „niedyskryminacyjnego zabijania”, a więc jednej z cech ludobójstwa (Nijakowski 2012: 180).

Podsumowując ten przegląd definicji radykalizacji, można wskazać kilka bezspornych cech. Po pierwsze, radykalizacja jest procesem, w którym jednostki stopniowo zmieniają swoje przekonania. W definicji KE użyto co prawda sformułowania „zjawisko”, jednak z jej treści jednoznacznie wynika, że mamy do czynienia z procesem („zjawisko, w którym jednostki lub grupy stają się [...]”). Po drugie, autorzy tych definicji zgodni są co do tego, że radykalizacja może prowadzić niektóre jednostki do przemocy w celu politycznym, włączając w to akty terroryzmu. Istnieje także zgoda, co do tego, że proces ten polega na odchodzeniu od demokratycznych metod działalności politycznej. Przywołane definicje wskazują, że pojęcie radykalizacji odnosi się do różnych aspektów postawy politycznej, tj. do elementu poznawczego (używano takich sformułowań jak przekonania, opinie, poglądy, koncepcje), elementu afektywnego (odnoszono się także do uczuć i wartości) oraz do elementu behawioralnego, a więc w tym przypadku do dyspozycji do działań opartych na przemocy.

Modele radykalizacji

Jednym z pierwszych modeli opisujących proces radykalizacji nazywany jest Schodami do Terroryzmu. Model ten został opracowany przez Fathaliego Moghaddama, psychologa z Uniwersytetu Georgetown. Pierwszy etap radykalizacji – w modelu symbolizowany przez parter – dotyczy sposobu postrzegania niesprawiedliwości i deprivacji względnej. Deprivacja względna odnosi się do pogorszenia dotychczasowych warunków egzystencji jednostki. Gdy sytuacja jednostki nie zmienia się, a nawet poprawia, ale w jej przekonaniu warunki jej egzystencji są mniej korzystne niż w przypadku innych, również mowa o deprivacji względnej. Związek deprivacji względnej z konfliktami społecznymi, skłonnością do agresji czy wykonywaniem ról społecznych jest powszechnie znaną prawidłowością od lat dowodzoną przez psychologów społecznych i socjologów.

Pierwsze piętro odnosi się do gniewu skierowanego przeciwko sprawcom postrzeganej przez jednostkę niesprawiedliwości, natomiast drugie stanowi moralne zaangażowanie w usprawiedliwianie terroryzmu, a więc radykalizm opinii. Trzecie piętro w tym modelu polega już na radykalizacji działania, a więc na przyłączeniu się do grupy terrorystycznej, a kolejne, czwarte piętro, polega na dehumanizacji „cywilów” będących po stronie wroga, co ma legitymizować użycie przemocy przeciwko nim (McCauley, Moskalenko 2017: 205–206).

Kolejny model, który chciałbym opisać, to czterostopniowy model myślenia terrorystycznego opracowany przez Randy Boruma, psychologa sądowego związanego z Uniwersytetem Południowej Florydy w Tampie. Wypada przy tym dodać, że model ten stanowi nie tyle formalną teorię z zakresu nauk społecznych, ale był odpowiedzią na potrzeby szkoleniowe organów ścigania, w tym w szczególności na potrzeby Federalnego Biura Śledczego (FBI). Czterostopniowy model myślenia terrorystycznego ma charakter liniowy i traktuje radykalizację jako proces, w którym jednostka, aby dojść do kolejnego stopnia intensyfikacji radykalizacji, musi przejść przez jego wcześniejsze stopnie. Będzie to cecha charakterystyczna większości opracowanych modeli radykalizacji.

Proces rozpoczyna się od interpretacji niezadowolającego daną jednostkę wydarzenia lub zjawiska, rozpatrywanego zwykle w ramach roszczenia „to nie jest właściwe” (1) jako niesprawiedliwego (roszczenie „to jest niefair”), a więc takiego, które nie przydarza się wszystkim (2). Wydarzenie to może odnosić się do kwestii gospodarczych (ubóstwo, bezrobocie, warunki egzystencji) lub społecznych (restrykcje nakładane przez rząd, naruszenie porządku lub moralności). Następnie za tę niesprawiedliwość obwinia się konkretny podmiot, np. osobę bądź naród kojarzoną z tym wydarzeniem (roszczenie „to twoja wina”) (3). Podmiot ten jest następnie demonizowany (roszczenie „jesteś złem”), co sprzyja usprawiedliwianiu lub stosowaniu agresji (4).

Pierwszy stopień związany jest więc z kontekstem społecznym i gospodarczym, odnoszony jest przez autora do procesu deprywacji, a więc braku zaspokojenia istotnych potrzeb życiowych. Drugi stopień związany jest z postrzeganiem nierówności i odbywa się poprzez porównywanie. Trzeci stopień polega na przypisywaniu, czy jak powiedzieliby interakcjonści symboliczni, na etykietowaniu. Wreszcie ostatni stopień odnosi się do reagowania, czyli podjęcia działania, ściślej do stosowania przemocy.

Żeby je ułatwić, ekstremiści zwykle stosują trzy strategie. Pierwsza z nich polega na wykorzystywaniu prawidłowości, w której przemoc jest uznawana za bardziej usprawiedliwioną, jeżeli stosowana jest przeciwko złym ludziom, w szczególności takim, którzy szkodzą innym. Druga polega na dehumanizacji drugiej strony, tak żeby ułatwić agresję. Trzecia strategia wykorzystuje prawidłowość, zgodnie z którą osoby cierpiące z powodu niewystarczających warunków do życia nie uważają siebie samych za złe (Borum 2003: 7–10). Podejmują więc one próby tworzenia takich narracji, w których docelowy obiekt agresji ma być przedstawiony jako zło szkodzące grupie, do której się należy w kontekście aktualnych problemów gospodarczo-społecznych. Obiekt agresji jest dehumanizowany, a działania przeciwko nim nie stanowią zła, gdyż służą właśnie obronie przed złem i z tego punktu widzenia są raczej przejawem heroizmu lub nawet męczeństwa. Koreponduje to z przywołanym przez autora przykładem opisywania samobójczych

zamachów bombowych przez fundamentalistów islamskich, którzy nie nazywają tych działań w kategoriach samobójstwa kojarzonego z beznadzieją lub depresją, ale określają te działania jako męczeństwo (Borum 2003: 8–9).

Jednym z częściej przywoływanych modeli radykalizacji jest model opracowany przez nowojorską policję (NYPD) w 2007 r. jako narzędzie do rozpoznawania i analizy terroryzmu opartego na fundamentalizmie islamskim. Pomimo że ukierunkowany on jest na jedną z form radykalizacji – fundamentalizmie opartym na politycznej interpretacji islamu – wykazuje on wiele podobieństw do wcześniej omawianego modelu FBI. Model NYPD został przygotowany przez Mitchella Silbera i Arvina Bhatta pracujących w departamencie odpowiedzialnym za wywiad kryminalny. Model ten również jest czterostopniowy, a jednostki zwykle nie dochodzą do jego ostatniego szczebla, zatrzymując się na wcześniejszych fazach radykalizacji.

Pierwsza faza to preradykalizacja. Jest to faza wstępna, która stanowi punkt wyjścia do dalszej radykalizacji, ale nie stanowi jeszcze tego procesu. Polega ona na ekspozycji i przyjmowaniu interpretowanego politycznie islamu opartego na salafizmie. Kolejna faza to samoidentyfikacja, w której jednostki pod wpływem czynników wewnętrznych i zewnętrznych zaczynają coraz bardziej szczegółowo studiować islam oparty na salafizmie przy jednoczesnym stopniowym odchodzeniu od swojej wcześniejszej tożsamości oraz otaczaniu się osobami myślącymi podobnie. Faza ta jest katalizowana przez szeroki zakres czynników ekonomicznych (utrata pracy, ograniczona mobilność społeczna), społecznych (alienacja, dyskryminacja, rasizm), politycznych (konflikty międzynarodowe angażujące muzułmanów) oraz osobistych (śmierć kogoś bliskiego) (Silber, Bhatt 2007: 6–7).

Następną fazą radykalizacji jest indoktrynacja. Jednostka pogłębia swoje przekonania, całkowicie przyjmuje ideologię i dochodzi do wniosku, że konieczne jest podjęcie działań na jej rzecz. Autorzy podkreślają, że w tej fazie zwykle duże znaczenie ma duchowy przywódca, który wspiera i kieruje procesem indoktrynacji. O ile faza samoidentyfikacji może mieć charakter indywidualny, o tyle w tej fazie budowanie kontaktów z innymi osobami ma decydujące znaczenie dla pogłębiania procesu radykalizacji.

Ostatnia faza została nazwaną dżihadyzacją. Jednostki przyjmują wtedy na siebie swój indywidualny obowiązek uczestniczenia w politycznie pojmowanym dżihadzie i samookreślają się jako świętych wojowników. Grupa takich osób rozpoczyna wtedy przygotowanie operacyjne do aktu terrorystycznego. O ile wcześniejsze fazy mogą trwać około dwóch–trzech lat, o tyle ostatnia faza może być bardzo szybkim procesem trwającym kilka miesięcy, a w niektórych przypadkach nawet kilka tygodni (Silber, Bhatt 2007: 7).

Modele FBI i NYPD zostały później rozwinięte na gruncie europejskim przez Tomasa Prechta, który stworzył kolejny model zorientowany na fundamentalizm

islamski na zlecenie duńskiego Ministerstwa Sprawiedliwości. Autor twierdzi, że radykalizacja często dotyczy osób sfrustrowanych życiem, społeczeństwem lub polityką zagraniczną swoich rządów. Opracowany przez niego model radykalizacji polega na spotykaniu przez takie osoby podobnie myślących ludzi i przejścia z nimi przez kolejne fazy, które ostatecznie prowadzą do terroryzmu. Model ten został przez niego nazwany „typowym wzorem radykalizacji” i składa się z następujących faz: preradykalizacji, konwersji i identyfikacji z radykalnym islamem, przekonania i indoktrynacji, której towarzyszy zwiększające się przywiązanie do grupy, oraz działania, czyli faktycznych aktów terroryzmu.

Fazy te są więc bardzo podobne do modelu NYPD, ponadto autor również zwraca uwagę na dynamikę małych grup. Istotnym wkładem ze strony autora jest jednak powiązanie faz z czynnikami ryzyka, na które składają się czynniki środowiskowe, wyzwalające oraz możliwości. Czynniki środowiskowe odnoszą się do kontekstu, w jakim funkcjonuje jednostka, w tym w szczególności uwarunkowań lokalnych. Czynniki wyzwalające odnoszą się do ludzi – mentora lub charyzmatycznego przywódcy – oraz do wydarzeń czy działań politycznych, które mogą prowokować lub zachęcać do nienawiści albo działalności. Czynniki możliwości odnoszą się natomiast do dostępu danej osoby do środowisk ekstremistycznych, zarówno w przestrzeni wirtualnej, jak i poza nią (Precht 2007: 5–8).

W pierwszej fazie, a więc w preradykalizacji, szczególnie istotne są czynniki środowiskowe, takie jak kryzys tożsamości muzułmańskiej, doświadczanie dyskryminacji, alienacja, poczucie niesprawiedliwości, warunki życia, osobiste traumy czy zamieszkanie w sąsiedztwie zdominowanym przez muzułmanów, co może wiązać się z większym poczuciem izolacji. Na tym etapie czynniki możliwości odnoszą się do takich miejsc jak: meczety, internet, szkoła, organizacje młodzieżowe, więzienia, kluby sportowe, a także do rodziny i znajomych. Jak sam zaznacza autor, czynniki środowisko nie wyjaśniają, dlaczego niektóre osoby ulegają radykalizacji, podczas gdy większość nie jest na nie podatna. Odgrywały one jednak istotną rolę w życiorysie osób, które były związane z ostatnimi zamachami terrorystycznymi (Precht 2007: 34–35).

W fazie konwersji i identyfikacji jednostki zmieniają swoją tożsamość religijną lub zachowanie. Przyjmuje ona jedną z trzech form: 1) od braku wiary do tożsamości religijnej, 2) od zwykłego wyznawania religii do jej radykalnej interpretacji, 3) przejście od jednej wiary do drugiej. Zmiany te polegają na budowaniu nowej tożsamości przez osoby sfrustrowane życiem, wydarzeniami na arenie międzynarodowej lub polityce. Obejmują one większe zaangażowanie religijne (także w porównaniu do rodziców) oraz społeczne, a także zmiany w wyglądzie (ubiór, fryzura). Istotne są także te czynniki środowiskowe, które mają charakter osobisty: rozwód, utrata pracy, śmierć w rodzinie, brak mobilności społecznej czy doświadczanie dyskryminacji, a także czynniki wyzwalające, takie jak obecność

charyzmatycznego przywódcy w społeczności oraz oburzenie na politykę wobec własnej grupy. Nie zmieniają się jednak czynniki możliwości (Precht: 35–36).

W fazie przekonania i indoktrynacji jednostki zaczynają izolować się od swojego dawnego życia oraz identyfikować się z radykalnym islamem. Na tym etapie jednostka w pełni przyjmuje zradykalizowaną ideologię oraz stopniowo przekonuje się do działań opartych na przemocy, wierząc, że są one uzasadnione wyższą przyczyną. Istotne są takie czynniki jak przywiązanie do grupy, a także zagraniczne podróże i obozy szkoleniowe, np. w Pakistanie, Afganistanie, Iraku albo krajach europejskich. Zmieniają się czynniki możliwości – jednostka porzuca meczet, uznając, że głoszona ideologia jest niewystarczająco radykalna. Ogólnie odrzucane są miejsca publicznie dostępne na bardziej prywatne lub położne w terenach wiejskich. W ramach tej fazy jednostka przyjmuje na siebie obowiązki oraz gotowa jest do stosowania przemocy (Precht: 36–37).

W fazie działania nacisk położony jest już na planowanie, wybór celów, wytwarzanie materiałów wybuchowych i przeprowadzanie ewentualnych prób. Istotą tej fazy jest przyjęcie na siebie przez jednostkę obowiązku przeprowadzenia ataku terrorystycznego. Wzmacniany jest trening, a podróże zagraniczne odbywają się coraz częściej – zwłaszcza w przypadku liderów. Więż grupowa jest coraz silniejsza, jeszcze wyraźniejsze staje się wyobcowanie od poprzedniego życia. Coraz większą uwagę skupia się na kwestiach związanych z bezpieczeństwem – miejscem spotkań stają się samochody, domy prywatne i inne, trudne do wykrycia przez władze (Precht: 37).

Obecnie coraz większą uwagę badaczy i badaczek przykuwają czynniki sprzyjające radykalizacji. Badanie te są przydatne praktykom, którym niezbędne są narzędzia do analizy ryzyka. Szczególnie są one rozwijane na potrzeby oceny zagrożenia radykalizacją osób osadzonych w zakładach karnych. Komisja Europejska grupuje te czynniki w następujące kategorie:

- indywidualne czynniki społeczno-psychologiczne (m.in. alienacja, gniew, frustracja, poczucie niesprawiedliwości, teorie spiskowe, poczucie bycia ofiarą),
- czynniki społeczne (wykluczenie społeczne, faktyczna lub postrzegana dyskryminacja, ograniczona mobilność społeczna, brak spójności społecznej),
- czynniki polityczne (poglądy na temat ofiar wobec zachodniej polityki zagranicznej, zakazy związane z ubiorem oraz inne wydarzenia i konflikty, które zwiększają poczucie wyobcowania i niesprawiedliwości wzmacniane przez uprzedzenia i dyskryminacje),
- wymiary ideologiczne i religijne (ideologicznie i religijne misje lub przywództwo, poczucie obłąkania i ochrony własnej ideologii lub religii),
- kwestie kulturowe i tożsamościowe (marginalizacja kulturowa, poczucie wyobcowania i braku przynależności do społeczeństwa rodziców, silna solidarność ze swoją grupą etniczną/religijną),

- traумы i inne mechanizmy wyzwalające (symptomy PTSD, także te doświadczone przez rodziców),
- dynamika grupy (charyzmatyczne przywództwo, wcześniejsze przyjaźnie i pokrewieństwo, socjalizacja, myślenie grupowe, izolacja grupy),
- zaangażowanie radykałów/rekruterów (ich zdolności do perswazji, presji i manipulacji),
- rola mediów społecznościowych (możliwość kontaktu z osobami zradykalizowanymi, z którymi nie miałyby się w inny sposób kontaktu) (Ranstrop 2016: 3–4).

Czynniki te dzieli się zwykle na wypychające i przyciągające. Czynniki wypychające odnoszą się do poczucia niesprawiedliwości i dyskryminacji, frustracji, alienacji, kryzysu tożsamości i wykluczenia społecznego oraz rozczarowania procesami demokratycznymi. Czynniki przyciągające zaś do poczucia identyfikacji z daną ideologią lub siecią społeczną, potrzeby sprawczości i kontroli, osobistego odkupienia, heroizmu. Radykalizacja jest wówczas rozumiana jako skutek jednoczesnego działania czynników wypychających i przyciągających (Ranstrop 2016: 4).

Jednym z ciekawszych modeli radykalizacji jest tzw. Piramida Ekstremizmu, która jest szczególnie często wykorzystywana w ramach sieci Radicalisation Awareness Network (RAN) utworzonej przez Komisję Europejską. Piramida ta pokazuje, jak „umiarkowany aktywizm” może eskalować, doprowadzając do terroryzmu. U podstawy piramidy znajduje się „umiarkowany aktywizm” obejmujący m.in. organizowanie zgodnych z prawem demonstracji. Kolejny poziom stanowi nieposłuszeństwo obywatelskie polegające na organizowaniu blokad, pokojowych okupacji budynków oraz malowania graffiti. Mimo że takie czyny są nielegalne, nie są one jeszcze klasyfikowane jako ekstremizm, choć mogą do niego prowadzić.

Wyższym poziomem jest już właśnie ekstremizm, a więc stosowanie przemocy z pobudek ideologicznych. Przejawia się takimi działaniami jak podpalenia lub zamachy bombowe na obiekty oraz przemocą skierowaną przeciwko jednostkom. Najwyższy poziom (a zarazem, najwęższy) stanowi terroryzm obejmujący zabójstwa i masowe naruszenia porządku publicznego. Tym, co odróżnia ekstremizm od terroryzmu, jest charakter i skala przemocy (Lenos, Wouterse 2018: 2–3).

Badania empiryczne

Tematyka związku pomiędzy aktywizmem a radykalizacją zainteresowała przywołanych już wcześniej psychologów, Clarka McCauleya i Sopię Moskalenko. Założyli oni, że mobilizacja polityczna prowadzona demokratycznymi metodami (definiowana tu jako aktywizm), a ta wynikająca z radykalizacji (radykalizm

rozumiany jako działalność polityczna oparta na przemocy) powinny być od siebie rozróżnione. W celu weryfikacji tej hipotezy wraz ze swoimi studentami zrealizowali badanie (zwane dalej badaniem nr 1), w którym wzięła udział miejscowa młodzież. Badanie przeprowadzono na niereprezentatywnej próbie (charakter prowadzonych badań jej nie wymagał) obywateli Stanów Zjednoczonych wywodzących się z różnych grup narodowych, etnicznych i religijnych. Trzonym badania było zapytanie o stosunek do dziesięciu stwierdzeń dotyczących ich potencjalnego zaangażowania w działalność organizacji reprezentujących interes grup, do których należą. Część z tych stwierdzeń odnosiła się do aktywizmu, a część do radykalizmu, a więc działalności opartej na przemocy i łamaniu prawa. Respondenci na każde z tych stwierdzeń odpowiadali za pomocą siedmiostopniowej skali Likerta, gdzie 1 oznaczało „całkowicie się nie zgadzam”, 4 oznaczało pozycję neutralną, a 7 oznaczało „całkowicie się zgadzam” (Moskalenko, McCauley 2009: 239–246).

Na powyższych stwierdzeniach przeprowadzono analizę głównych składowych z rotacją OBLMIN. Wyodrębniono w ten sposób dwie skale: AIS mierzącą aktywizm oraz RIS mierzącą radykalizm, które składały się z czterech stwierdzeń najsilniej akcentujące poszczególne główne składowe (tabela 1). Wyjaśniały one odpowiednio 50% i 20% wariancji. Struktura głównych składowych została przedstawiona w tabeli 1 (Moskalenko, McCauley 2009: 245).

Tabela 1. Skala intencji do aktywizmu (AIS) oraz skala intencji do radykalizmu (RIS). Wytłuszczono stwierdzenia wchodzące w skład poszczególnych skal. Podano wartości dla badania nr 1. Wartości w nawiasach odnoszą się do badania nr 2

Stwierdzenie	AIS	RIS
1. Przyłączyłbym się do organizacji, która walczy o prawa polityczne i prawne mojej grupy	0,84 (0,89)	0,00 (0,00)
2. Przekazałbym pieniądze organizacji, która walczy o prawa polityczne i prawne mojej grupy	0,86 (0,88)	0,00 (0,00)
3. Zostałbym wolontariuszem (tj. pisałbym petycje, rozdawałbym ulotki, rekrutował ludzi) organizacji, która walczy o prawa polityczne i prawne mojej grupy	0,90 (0,88)	0,00 (0,00)
4. Podróżowałbym przez godzinę, żeby wziąć udział w wiecu, proteście lub demonstracji popierającej moją grupę	0,76 (0,81)	0,15 (0,38)
5. Nadal wspierałbym organizację, która walczy o prawa polityczne i prawne mojej grupy, nawet jeśli ta organizacja łamałaby czasem prawo	-0,24 (0,44)	0,67 (0,73)
6. Nadal wspierałbym organizację, która walczy o prawa polityczne i prawne mojej grupy, nawet jeśli ta organizacja stosowałaby czasem przemoc	0,00 (0,00)	0,85 (0,82)

Tabela 1. cd.

Stwierdzenie	AIS	RIS
7. Uczestniczyłbym w publicznym proteście przeciwko opresjom wobec mojej grupy, nawet jeśli spodziewałbym się, że protest może przerodzić się w zamieszki	-0,12 (0,43)	0,78 (0,86)
8. Zaatakowałbym policję lub siły porządkowe, gdybym zobaczył, jak biją członków mojej grupy	0,21 (0,00)	0,83 (0,88)
9. Poszedłbym na wojnę, aby chronić prawa mojej grupy	0,00	0,48
10. Zemściłbym się na członkach grupy, która zaatakowała moją grupę, nawet gdybym nie był pewien, czy mszczę się na winnych	0,00	0,39

Źródło: (Moskalenko, McCauley 2009: 246).

Wyniki skali AIS ($M = 5,31$, $SD = 1,31$, α -Cronbacha = 0,86) zgodnie z przewidywaniami okazały się wyższe niż skali RIS ($M = 2,91$, $SD = 1,49$, α -Cronbacha = 0,83). Ustalono także, że obie skale są ze sobą skorelowane na poziomie $r = 0,42$. Na podstawie uzyskanych wyników ustalono, że 66% uczestników wyraziło skłonność do aktywizmu (średni wynik 5 lub wyższy na skali AIS), a 12% wyraziło skłonność do radykalizmu (średni wynik 5 lub wyższy na skali RIS). Obie skale nie były także skorelowane z wiekiem, dochodem rodziny oraz samooceną. Płeć okazała w niewielkim stopniu skorelowana ze skalą AIS ($r = 0,2$, $p = 0,02$), sugerując, że kobiety są bardziej skłonne do postawy aktywistycznej, jednak należy pamiętać o znaczącym skrzywieniu płci w procesie doboru próby – w badaniu udział wzięło aż 86% kobiet (Moskalenko, McCauley 2009: 245–246).

W ramach badania sprawdzono również, na ile skala AIS i RIS są skorelowane z oceną ważności następujących wartości: kraj, rodzina, pochodzenie etniczne, religia, ateizm, szkoła, partia. Jak się okazało, jedyne korelacje, które okazały się istotne, to korelacja pomiędzy ważnością kraju a skalą AIS ($r = 0,2$, $p = 0,02$) oraz pochodzeniem a skalą RIS ($r = 0,25$, $p < 0,01$). W szczególności korelacje pomiędzy ważnością kraju a skalą RIS oraz pomiędzy ważnością pochodzenia a skalą AIS nie okazały się istotne (Moskalenko, McCauley 2009: 245–246).

Należy przy tym pamiętać, że brak istotności statystycznej jest czymś innym niż istotna statystycznie korelacja ujemna. Innymi słowy, badanie to nie zaprzecza, że możliwa jest radykalizacja opierająca się na przywiązaniu do kraju oraz zaangażowaniu demokratycznym wynikającym z przywiązania do pochodzenia etnicznego. Natomiast demokratyzacji sprzyja przywiązanie do kraju, a radykalizacji sprzyja operowanie nacjonalizmem opartym na pochodzeniu etnicznym. Wynika to zapewne z tego, że obywatele, którzy są przywiązani do swojego państwa, chętnie podejmują działania polityczne zgodne z prawem swojego państwa. Jednocześnie silne przywiązanie do swojej grupy etnicznej zwiększa czujność na

sytuacje, w których państwo może wystąpić przeciwko interesom grupy etnicznej. W takiej sytuacji maleje skłonność do postępowania zgodnie z normatywnymi wzorcami zachowań ustalonymi na poziomie państwowym.

Nie sposób jednak przejść do porządku nad błędami i niedociągnięciami metodologicznymi. W pierwszej kolejności należy wskazać, że autorzy nie dokonali powtórnej analizy głównych składowych na badanych stwierdzeniach po wyeliminowaniu dwóch z nich. Wątpliwości te dotyczą głównie skali RIS, z którymi stwierdzenia te były skorelowane. Mając to na względzie, a także biorąc pod uwagę, że nie opisano precyzyjnie, w jaki sposób ustalono liczbę głównych składowych (w tym przypadku dwóch), nie możemy jednoznacznie odpowiedzieć na kluczowe pytanie, czyli czy aktywizm i radykalizm są rzeczywiście od siebie niezależne i ortogonalne, co wynikałoby z przeprowadzonej procedury. Wątpliwości te są tym większe, że autorzy zaraportowali, że zmienne te są ze sobą skorelowane na poziomie $r = 0,42$. Może być to efektem wspólnego mianownika, jakim dla obu skal jest zaangażowanie w sprawy publiczne.

Na szczęście w tym samym artykule autorzy przedstawili także kolejne badanie z tymi samymi skalami AIS i RIS (badanie nr 2). Tym razem badanie przeprowadzono już nie z pomocą studentów, ale agencji badawczej, które zrealizowała je na próbie dorosłych mieszkańców USA. Badanie przeprowadzono za pomocą narzędzia online, jednak dobór próby nastąpił przy pomocy techniki Random Digit Dialing (RDD). W kwestionariuszu uwzględniono także blok pytań odnoszących się już nie do hipotetycznych, przyszłych zachowań, tak jak w przypadku skali AIS i RIS, ale także w odniesieniu do przeszłych działań podejmowanych już przez respondentów (Moskalenko, McCauley 2009: 252).

Jak podano w tabeli 1 (wartości w nawiasach), została utrzymana struktura czynnikowa obu skal. Wyniki skali AIS ($M = 2,46$, $SD = 0,80$, α -Cronbacha = 0,89) były niższe niż w badaniu nr 1, podobnie jak w przypadku skali RIS ($M = 1,70$, $SD = 0,68$). Obie skale były ze sobą skorelowane na poziomie $r = 0,39$ (Moskalenko, McCauley 2009: 252–254). Jednoczesny wyodrębnienie się skal do dwóch różnych głównych składowych przy jednoczesnej korelacji wskazuje, że z jednej strony istnieją podstawy do analitycznego rozróżnienia aktywizmu od radykalizmu, a z drugiej strony, że istnieje pewna zmienna latentna, będąca pewnym wspólnym mianownikiem obu skal – w tym przypadku będzie to zapewne chęć zaangażowania się w działalność organizacji.

Przyjrzyjmy się, jakie zaistniały korelacje pomiędzy poszczególnymi skalami objętymi tym badaniem (skala AIS, skala RIS, skala wcześniejszego aktywizmu, skala wcześniejszego radykalizmu).

Tabela 2. Macierz korelacji badania nr 2

Skala	AIS	RIS	Wcześniejszy aktywizm	Wcześniejszy radykalizm
AIS	–	0,39***	0,50***	0,18***
RIS	0,39***	–	0,23***	0,22***
Wcześniejszy aktywizm	0,50***	0,23***	–	0,30***
Wcześniejszy radykalizm	0,18***	0,22***	0,30***	–

* $p < 0,1$; ** $p < 0,05$; *** $p < 0,01$

Źródło: (Moskalenko i McCauley 2009: 254).

Jak widać, najsilniejszy związek zaobserwowano pomiędzy wcześniejszym aktywizmem a skalą AIS ($r = 0,5$). Potwierdził się więc związek, na jakim bazowali autorzy pomiędzy intencją działań a wcześniejszymi doświadczeniami. Jednak związek pomiędzy wcześniejszym radykalizmem a skalą RIS jest już dużo mniejszy ($r = 0,22$). Może się on wiązać z efektem aprobaty społecznej, a więc zatajenia swoich doświadczeń przez respondentów, którzy chcieliby wypaść w dobrym świetle, bądź procesami deradykalizacji, jakie mogły zająć z wiekiem. Trudno jednak udzielić jakiejś jednoznacznej odpowiedzi przy takim zakresie danych.

Warto jednak przywołać omawianą wcześniej koncepcję Piramidy Ekstremizmu. Zgodnie z tym modelem jednostki, które zdecydowały się na ekstremizm, przechodziły wcześniej przez fazę aktywizmu, ale jednocześnie nie każdy, kto podejmował się aktywizmu, stawał się później ekstremistą. Przekładając to na język statystyki, nie możemy się wtedy spodziewać bardzo wysokich współczynników korelacji, ponieważ relacja nie jest obustronna. Niewątpliwie ciekawe byłoby sprawdzenie tych prawidłowości na podpróbie osób o skłonnościach do ekstremizmu. Jednak dysponując tymi wynikami, możemy wstępnie potwierdzić zasadność tej hipotezy. Jeżeli więc związek pomiędzy skalą AIS a RIS jest istotny, ale jednak nie bardzo wysoki (co wpisuje się w jednostronny charakter związku pomiędzy aktywizmem a radykalizmem), podobnie jak związek pomiędzy wcześniejszym aktywizmem a wcześniejszym radykalizmem, to pogłębianie tych analiz wydaje się obiecujące.

Metodologia

W lipcu 2019 r. opublikowano zbiór danych z międzynarodowych badań porównawczych European Values Study (dalej: EVS) obejmujący Polskę wraz z zestawem niezbędnych wag. Charakteryzuje się ono bardzo wysokimi standardami realizacji, które pozwalają stwierdzić, że jest to jedno z najlepiej realizowanych

badania społecznych w Polsce oprócz Europejskiego Sondażu Społecznego. Zrealizowane zostało techniką CAPI na próbie 1352 osób powyżej 18. roku życia mieszkających w Polsce. Badanie przeprowadzono w dniach 17 listopada 2017 r. – 8 lutego 2018 r. Dane zapewniają reprezentatywność ze względu na płeć, wiek, wykształcenie i region. Zbiór został przez mnie zważony wagą poststratyfikacyjną opracowaną przez wykonawców badania.

Operacjonalizacja

Mając na względzie wcześniej przeprowadzoną konceptualizację pojęcia radykalizacji, z której wynika, że ma ona charakter pewnego kontinuum oraz że jego istotą jest stosowanie przemocy w celach ideologicznych oraz politycznych, wydaje się, że trafne będzie wykorzystanie jednego z pytań zawartych w EVS. Pytanie to znajduje się w bloku pytań oznaczonych numerem P44 i brzmi: „Używając podanej skali, proszę powiedzieć, w jakim miejscu umieścił/a/by Pan/i/ na niej swoją opinię o danym zachowaniu, przyjmując, że 1 oznacza, że dane zachowanie nigdy nie może być usprawiedliwione, a 10, że zawsze można je usprawiedliwić”. W ten sposób respondentów zapytano o piętnaście różnych zachowań, w tym o „polityczną przemoc”.

Ze względu na sposób zadania pytania uznałem, że warto zaprezentować uzyskane średnie oraz przeprowadzić na tych stwierdzeniach eksploracyjną analizę głównych składowych z rotacją Varimax, gdzie główne składowe zostały wyodrębnione na podstawie kryterium Kaisera, a więc pozostawiając tylko te główne składowe, których wartości własne są większe niż 1. Zapewni to w pełni eksploracyjny charakter analizy.

Tabela 3. Radykalizacja a kwestie światopoglądowe (wyłuszczone wartości < 0,3)

Stwierdzenie	M (SD)	Liberalizm obyczajowy	Działania antypaństwowe	Usprawiedliwianie pozbawiania życia lub zdrowia
Przerywanie ciąży (<i>n</i> = 1298)	3,78 (2,931)	0,779	0,025	0,200
Rozwód (<i>n</i> = 1310)	5,25 (3,106)	0,775	0,038	0,198
Homoseksualizm (<i>n</i> = 1286)	3,98 (3,444)	0,772	0,061	-0,134
Eutanazja (pozbawienie życia osoby nieuleczalnie chorej na jej prośbę) (<i>n</i> = 1277)	4,33 (3,243)	0,712	0,006	0,380
Przypadkowe stosunki seksualne (<i>n</i> = 1304)	3,28 (2,797)	0,708	0,273	0,029
Samobójstwo (<i>n</i> = 1294)	2,72 (2,506)	0,701	0,195	-0,003

Tabela 3. cd.

Stwierdzenie	<i>M (SD)</i>	Liberalizm obyczajowy	Działania antypaństwowe	Usprawiedliwianie pozbawiania życia lub zdrowia
Zapłodnienie sztuczne lub in vitro (<i>n</i> = 1288)	6,33 (3,308)	0,677	-0,105	0,275
Prostytucja (<i>n</i> = 1309)	2,48 (2,421)	0,631	0,401	0,044
Zażywanie narkotyków, takich jak marihuana lub haszysz (<i>n</i> = 1334)	2,31 (2,386)	0,554	0,431	-0,047
Oszukiwanie na podatkach, jeśli ma się okazję (<i>n</i> = 1336)	1,57 (1,447)	0,108	0,773	0,005
Przyjmowanie łapówek przy wykonywaniu obowiązków służbowych (<i>n</i> = 1343)	1,29 (1,026)	0,093	0,755	0,054
Domaganie się od państwa świadczeń, do których nie jest się uprawnionym (<i>n</i> = 1313)	2,05 (1,938)	-0,033	0,653	0,018
Uchylenie się od opłat w środkach transportu publicznego (<i>n</i> = 1326)	2,48 (2,330)	0,330	0,569	0,098
Polityczna przemoc (<i>n</i> = 1310)	1,60 (1,529)	0,009	0,502	0,457
Kara śmierci (<i>n</i> = 1288)	4,17 (3,242)	0,215	0,073	0,844

Źródło: opracowanie własne.

W ten sposób wyodrębniły się trzy główne składowe, które zdecydowałem się nazwać następująco: liberalizm światopoglądowy (wyjaśnia 31% wariacji), działalność antypaństwowa (wyjaśnia 18% wariacji) oraz usprawiedliwianie pozbawiania życia lub zdrowia (wyjaśnia 8% wariacji). Przemoc polityczna okazała się bardziej skorelowana z główną składową odnoszącą się do działalności antypaństwowej oraz do usprawiedliwiania pozbawienia życia lub zdrowia. Uzyskana struktura czynnikowa potwierdza więc przeprowadzoną operacjonalizację. Jednocześnie uzyskane wyniki wskazują, że przemoc polityczna nie wiąże się z kwestiami uznawanymi za ściśle światopoglądowe, które stanowią pierwszy czynnik.

Wyniki

Jak wynika z zaprezentowanej w tabeli 3 średniej ($M = 1,6$; $SD = 1,529$), respondenci co do zasady sprzeciwiają się stosowaniu przemocy politycznej i ogólnie uznają, że nigdy nie jest ona usprawiedliwiona. Silniejszy sprzeciw, choć nieznacznie,

zanotowano jedynie dla łapownictwa ($M = 1,29$; $SD = 1,026$) oraz oszustw podatkowych ($M = 1,57$; $SD = 1,447$). Przyjrzyjmy się, w jaki sposób kształtuje się rozkład usprawiedliwiania przemocy politycznej.

Tabela 4. Usprawiedliwianie przemocy politycznej

Stwierdzenie	Częstość	Procent	Procent ważnych	Procent skumulowany
1. Nigdy	1017	75,2	77,6	77,6
2.	132	9,8	10,1	87,7
3.	50	3,7	3,8	91,5
4.	21	1,5	1,6	93,1
5.	45	3,3	3,4	96,5
6.	12	0,9	0,9	97,5
7.	14	1,0	1,1	98,5
8.	1	0,0	0,0	98,6
9.	3	0,2	0,2	98,8
10. Zawsze	16	1,2	1,2	100,0
Ogółem ważnych	1310	96,9	100,0	–
Brak odpowiedzi	4	0,3	–	–
Trudno powiedzieć	39	2,9	–	–
Ogółem braki w danych	42	3,1	–	–

Źródło: opracowanie własne.

Mając na względzie wysoką skośność rozkładu (współczynnik asymetrii rozkładu wynosi 3,392 przy niewielkim odchyleniu standardowym), do celów dalszej analizy niekiedy będę korzystał z przekształconej zmiennej *PV*, gdzie 0 będzie oznaczać odpowiedź „nigdy”, a 1 będzie oznaczać udzielenie odpowiedzi od 2 do 10. Wskaźnik ten będę interpretował i nazywał w dalszej części tekstu jako dopuszczanie stosowania przemocy politycznej. Korzystając z niego, można powiedzieć, że zagrożonych radykalizacją jest ok. 22,4% respondentów. Jeżeli nie zostanie to wyraźnie zaznaczone, wówczas będę korzystał ze zmiennej w skali 1–10.

Radykalizacja a demografia

W świetle przytaczanych wcześniej modeli oraz wyników badania empirycznego demografia nie powinna odgrywać zasadniczej roli w procesie radykalizacji. Omawiane zmienne miały raczej związek z percepcją nierówności społecznych oraz deprywacją względną niż absolutnymi i obiektywnymi wskaźnikami sytuacji społecznej

jednostki. W celu sprawdzenia wpływu zmiennych społeczno-demograficznych na proces radykalizacji, wobec niespełnienia wymogów regresji liniowej z uwagi na wysoką skośność zmiennej zależnej, zdecydowałem się sięgnąć po zmienną dotyczącą dopuszczania stosowania przemocy politycznej PV oraz przeprowadzenie regresji logistycznej. Jej wyniki przedstawia tabela 5.

Tabela 5. Dopuszczanie stosowania przemocy politycznej a demografia

Zmienna niezależna	Df	Wald	Istotność	Exp (B)
Płeć – wartość referencyjna: kobieta	1	4,198	0,040	1,379
Wiek	1	41,245	< 0,010	0,969
Wykształcenie – wartość referencyjna: wyższe	2	2,769	0,250	
podstawowe	1	0,128	0,721	1,080
średnie	1	1,366	0,242	0,788
Wielkość miejsca zamieszkania – wartość referencyjna: poniżej 20 tys. mieszkańców	3	6,514	0,089	
20 tys. – 100 tys. mieszkańców	1	0,798	0,372	1,185
100 tys. – 500 tys. mieszkańców	1	0,042	0,839	0,950
powyżej 500 tys. mieszkańców	1	5,690	0,017	1,741
Dochód gospodarstwa domowego w decylach	1	0,020	0,888	1,004
Stała	1	0,082	0,774	0,911

Źródło: opracowanie własne.

Przypuszczenia te okazały się słuszne. Wprowadzone zmienne niezależne w bardzo niewielkim stopniu pozawalają wyjaśnić usprawiedliwienie przemocy politycznej – R-kwadrat Nagelkerkego wynosi jedynie 0,088. Oznacza to, że model wyjaśnia niespełna 9% wariancji zmiennej zależnej. Ponadto zastosowanie zmiennej zależnej w postaci binarnej nie rozwiązało problemu skośności rozkładu. W rezultacie model przewiduje wartość 0 zmiennej zależnej w 99,8% prawidłowo, ale wartość 1 jedynie w 1,3% prawidłowo. Z tego powodu należy zachować daleko idącą ostrożność w interpretacji modelu i skupić się praktycznie jedynie na rozpoznanych istotnościach i kierunku zależności.

Możemy więc powiedzieć, że najsilniejszy związek występuje pomiędzy wiekiem a radykalizacją w taki sposób, że im niższy wiek, tym większa jest skłonność do zaakceptowania przemocy politycznej. Kolejna istotna zależność odnosi się do płci – mężczyźni okazują się bardziej podatni na radykalizację. Istotne okazało się także zamieszkanie w mieście powyżej 500 tysięcy mieszkańców, chociaż istotność całej zmiennej dotyczącej miejsca zamieszkania jest słaba. Pomocniczo zamieściłem tabelę 6 z rozkładem częstości zidentyfikowanych, istotnych zmiennych, przy czym wiek w tym przypadku zostanie zaprezentowany w przedziałach.

Tabela 6. Dopuszczanie stosowania przemocy politycznej a demografia

Zmienne		% dopuszczających
Ogółem w populacji		22,4%
Płeć	kobiety	19,1%**
	mężczyźni	25,9%**
Wiek	< 26	34,9%***
	26–39	28,0%***
	40–65	19,0%**
	> 65	11,6%***
Wielkość miejsca zamieszkania	< 20 tys.	20,3%
	20 tys. – 100 tys.	22,9%
	100 tys. – 500 tys.	23,7%
	pow. 500 tys.	27,9%***

Poziom istotności w stosunku do rozkładu brzegowego: * $p < 0,1$; ** $p < 0,05$; *** $p < 0,0$; $n = 1310$.

Źródło: opracowanie własne.

Radykalizacja a poglądy polityczne

Spróbujemy sprawdzić, na ile przekonania polityczne łączą się z podatnością na radykalizację. W tym celu wykorzystam pytanie o lewicowość versus prawicowość poglądów respondentów. Respondenci udzielali odpowiedzi na to pytanie w skali 1–10, gdzie 1 oznacza „lewicę”, a 10 „prawicę”.

Mając na względzie, że rozkład zmiennej mierzącej radykalizację jest silnie prawoskośny, wykorzystam nieparametryczny współczynnik korelacji τ - b Kendalla. Wynik okazał się jednak nieistotny statystycznie ($p = 0,285$), a sam współczynnik pomijalnie niski ($-0,025$). Oznacza to, że w Polsce poglądy polityczne wyznawane na poziomie jednostkowym nie mają znaczenia dla podatności na radykalizację. Innymi słowy, żadna ideologia, czy to lewicowa, czy prawicowa, nie wiąże się sama w sobie z większym ryzykiem radykalizacji.

Respondenci zostali także zapytani, która z partii politycznych podoba im się najbardziej. W celu sprawdzenia, czy poparcie dla partii politycznych istotnie różnicuje podatność na radykalizację, wobec niespełnienia założeń jednoczynnikowej analizy wariancji, sięgnąłem po test Kruskala–Wallisa.

Zanim jednak omówię jego wyniki, w mojej ocenie kilka kwestii związanych z pytaniem o poparcie partii politycznych wymaga podkreślenia. Przede wszystkim pytanie to mierzy deklarację poparcia, a nie zachowania wyborcze. Możliwe jest przecież, że ktoś nie darzy danej partii sympatią, ale głosuje na nią wobec braku lepszej alternatywy. Jak się wydaje, problem ten dotyczyć może Platformy

Obywatelskiej, której sympatii udzieliło jedynie 17,3% respondentów, a więc dużo mniej niż ta partia uzyskała w wyborach parlamentarnych (24,09%). Skala rozdźwięku pomiędzy sympatią do danej partii politycznej a zachowaniami wyborczymi będzie oczywiście zróżnicowana – np. w przypadku Prawa i Sprawiedliwości będzie bardzo niska – w sondażu poparcie dla PiS zadeklarowało 48,8% respondentów, czyli więcej niż zagłosowało na nią osób w 2015 r. (oczywiście musimy pamiętać o upływie czasu pomiędzy wyborami a realizacją badania EVS oraz innych czynnikach dotyczących różnic pomiędzy deklaracją respondenta a faktycznym głosowaniem). Ponadto wielu respondentów nie udzieliło odpowiedzi na to pytanie (10,8%) albo udzieliło odpowiedzi „nie wiem” (27,2%). W rezultacie podstawę oprocentowania będzie stanowiło niecałe dwie trzecie respondentów. Pomimo tych problemów pytanie to będzie użyteczne do analizowania charakterystyk zdecydowanych sympatyków partii. Pozwoli opowiedzieć więcej o samych partiach niż o sympatiach politycznych Polaków do poszczególnych partii.

Wróćmy jednak do omówienia wyników testu Kruskala–Wallisa. Poparcie dla partii politycznych istotnie różnicuje podatność na radykalizację ($\chi^2(9) = 23,893, p = 0,004$). W celu dalszej analizy spróbuję pogłębić te wyniki, przyglądając się poszczególnym partiom politycznym, korzystając przy tym z przekształconej zmiennej *PV* dotyczącej dopuszczania stosowania przemocy politycznej. Partie zostały uporządkowane według częstości dopuszczania stosowania przemocy politycznej.

Tabela 7. Radykalizacja a poparcie dla partii politycznych

Partia polityczna	Dopuszcza stosowanie przemocy politycznej
Wolność (Korwin)	52,6%
Kukiz'15	29,8%
Sojusz Lewicy Demokratycznej (SLD)	29,4%
Inna	28,6%
Partia Razem	26,1%
Żadna	25,0%
Ogółem w populacji	22,4%
Polskie Stronnictwo Ludowe (PSL)	19,2%
Platforma Obywatelska (PO)	18,8%
Prawo i Sprawiedliwość (PiS)	18,1%
Nowoczesna	11,3%

Źródło: opracowanie własne.

Obserwowany rozkład niewątpliwie potwierdza wyniki testu Kruskala-Wallisa. Poniżej wartości dla całej populacji (22,4%) możemy odnaleźć partie polityczne będące w głównym nurcie debaty politycznej, w tym w szczególności PiS i PO, które uzyskały podobne, niskie wyniki. Sugeruje to, że osoby, które mogą odnaleźć się w debacie publicznej i identyfikować się z partiami głównego nurtu, chętniej odrzucają przemoc polityczną. Nie ma przy tym znaczenia czy rzecz będzie tyczyła partii rządzącej czy opozycyjnej. Najniższy wynik odnotowała Nowoczesna, która silnie angażowała się w obronę praworządności, ale także jest partią zdecydowaną nastawioną na liberalizm gospodarczy. Może przecież chodzić nie tylko o odnajdywanie się respondentów w debacie politycznej, ale także w ustroju gospodarczym.

Po drugiej stronie możemy odnaleźć partie, które same siebie identyfikują jako antysystemowe. Będzie tu chodziło przede wszystkim o partię Janusza Korwin-Mikkego oraz Kukiz'15, w którego skład wchodził Ruch Narodowy gromadzący w tamtym czasie wielu sympatyków środowisk ekstremistycznych. Niewiele niższe wyniki niż dla Kukiz'15 zanotowano dla partii politycznych, które nie dostały się do Sejmu w wyborach w 2015 r., a także respondentów, którzy nie sympatyzują z żadną z partii politycznych.

Podsumowując wyniki dotyczące poglądów politycznych na skali lewica/prawica oraz wyniki związane z poparciem partii politycznych, możemy stwierdzić, że o ile same poglądy polityczne nie mają znaczenia dla procesu radykalizacji, o tyle wielka odpowiedzialność za ten proces spoczywa na partiach i organizacjach politycznych. To bowiem od nich zależy, czy ich sympatycy będą chcieli sięgać po przemoc w celach politycznych. Tę argumentację wspiera fakt, że terroryzm, a więc ostatni etap radykalizacji przyjmował wiele ideologicznych oblicz.

Sprawdźmy jednak, na ile intuicja związana z liberalizmem gospodarczym wiąże się z radykalizacją. W tym celu wykorzystałem blok pytań dotyczących tej kwestii, gdzie respondenci zostali poproszeni o wskazanie, w którym miejscu na skali 1–10 umieściliby swoje poglądy w odniesieniu do następujących dyferencjałów semantycznych:

- „Ludzie powinni sami troszczyć się o zaspokojenie swoich potrzeb” (1) versus „Państwo powinno troszczyć się o zaspokojenie potrzeb wszystkich swych obywateli” (10).
- „Ludzie, którzy nie mają pracy, powinni brać każdą pracę, która im się nadarza lub tracić zasiłek dla bezrobotnych” (1) versus „Ludzie, którzy nie mają pracy, powinni mieć prawo odrzucenia pracy, której nie chcą” (10).
- „Konkurencja jest rzeczą dobrą” (1) versus „Konkurencja jest szkodliwa” (10).
- „Dochody powinny być bardziej równe” (10) versus „Dochody w większym stopniu powinny nagradzać indywidualny wysiłek” (1).

- „Prywatna własność zakładów przemysłowych i innych przedsiębiorstw powinna być rozszerzona” (1) versus „Państwowa własność zakładów przemysłowych i innych przedsiębiorstw powinna być rozszerzona” (10).

Rozkłady odpowiedzi zostały uporządkowane tak, aby wzrost jej wyniku wiązał się z postawą antyliberalną.

Tabela 8. Radykalizacja a liberalizm gospodarczy

Stwierdzenie	Współczynnik korelacji τ - b Kendalla	p
Państwo zaspokaja potrzeby	0,024	0,296
Prawo do odmowy pracy przez bezrobotnego	0,032	0,162
Konkurencja jest szkodliwa	0,060**	0,012
Dochody bardziej równe	0,055**	0,018
Państwowa własność rozszerzona	-0,024	0,303

Podano współczynniki τ - b Kendalla: * $p < 0,1$; ** $p < 0,05$; *** $p < 0,01$.

Źródło: opracowanie własne.

Jak widać, niektóre z pytań okazały się w sposób istotnie statystyczny powiązane z radykalizacją. Pytania te dotyczą przekonania o szkodliwości konkurencji oraz konieczności wyrównania dochodów. Oba pytania odnoszą się więc do kwestii związanych z systemem podziału dóbr.

Radykalizacja a zachowania polityczne

Jak wspomniałem, obecnie dyskutowana jest kwestia związków pomiędzy radykalizacją a zachowaniami politycznymi i działalnością społeczną. W artykule tym kwestię tę podnosiłem przy okazji omawiania Piramidy Ekstremizmu oraz badań Clarka McCauleya i Sophii Moskalenko nad aktywizmem i radykalizmem. Warto przy tym przypomnieć, że pytali oni oddzielnie o przeszły i hipotetyczny aktywizm oraz radykalizm. Niestety nie możemy tego powtórzyć na danych EVS, gdyż w pytaniu o tzw. niekonwencjonalną aktywność polityczną kwestie te zostały połączone w poszczególne wartości skali, tj. respondenci byli pytani o poszczególne zachowania i mogli odpowiedzieć, że w nich uczestniczyli (1), mogliby to zrobić (2) albo nigdy tego nie zrobią (3). Trudno jest wskazać zalety tak zbudowanej skali, gdyż kwestie te powinny stanowić w istocie trzy odrębne pytania. Spróbujmy jednak przyjrzeć się zależnościom pomiędzy radykalizacją a zachowaniami politycznymi.

Tabela 9. Radykalizacja a zachowania polityczne

Zachowanie polityczne	Wcześniejsze uczestnictwo	Hipotetyczne uczestnictwo	Odrzucenie
Podpisywanie petycji	0,051**	-0,005	-0,048*
Przyłączenie się do bojkotu	0,065**	0,085***	-0,111***
Udział w legalnych demonstracjach	0,000	0,096***	-0,093***
Udział w nielegalnym strajku	-0,068**	0,151***	-0,114***

Podano współczynniki τ -b Kendalla: * $p < 0,1$; ** $p < 0,05$; *** $p < 0,01$.

Źródło: opracowanie własne.

Kwestia odrzucania danych aktywności politycznych jest w najmniejszym stopniu dotknięta wyżej opisaną wadą. Pomimo że akurat tego pytania McCauley i Moskalenko nie uwzględnili w swoich badaniach, kwestia ta wydaje się zasadnicza dla koncepcji Piramidy Ekstremizmu oraz intuicji dotyczącej rozumienia radykalizacji jako odejścia od demokratycznych sposobów kształtowania rzeczywistości społecznej. Odrzucenie wszystkich aktywności społecznych ujętych w EVS okazało się negatywnie istotnie skorelowane z radykalizacją. Oznacza to, że słuszne jest umiejscowienie u podstaw Piramidy Ekstremizmu działalności związanej ze społeczeństwem obywatelskim oraz nieposłuszeństwem obywatelskim. Wynika to z faktu, że osoby będące w procesie radykalizacji nie odrzucają tych metod działań.

Ponadto, co jest logiczną konsekwencją tego stanu rzeczy, hipotetyczna aktywność polityczna (poza podpisywaniem petycji, a więc dość mechaniczną czynnością) okazała się istotnie pozytywnie skorelowana z radykalizacją. Co ciekawe, w obu przypadkach aktywność polegająca na uczestnictwie w nielegalnym strajku (a więc w myśl Piramidy Ekstremizmu wpisująca się w nieposłuszeństwo obywatelskie, a nie w społeczeństwo obywatelskie) otrzymywała podobne wyniki co do kierunku korelacji, tak jak aktywności w pełni legalne. Należy jednak przy tym zauważyć, że korelacja tej aktywności z radykalizacją okazała się najsilniejsza, co jest kolejnym argumentem potwierdzającym kształt Piramidy Ekstremizmu, w której nieposłuszeństwo obywatelskie znajduje się pomiędzy społeczeństwem obywatelskim a ekstremizmem.

Należy jednak pamiętać, że kwestie udziału w nielegalnym strajku mogą nie stanowić najtrafniejszego sposobu do pomiaru skłonności do nieposłuszeństwa obywatelskiego. Jak się wydaje, trafność tego pytania zaadaptowanego na potrzeby weryfikacji modelu może być ograniczona ze względu na polski kontekst historyczny oraz sięgnięcie po przykład związany bardziej ze światem stosunków gospodarczych niż politycznych.

Dane EVS umożliwiają także sprawdzenie, jakie organizacje i sfery działalności społecznej mogą wiązać się z większym lub mniejszym zagrożeniem radykalizacją. Trudność w analizie tych danych polega jednak na niewielkiej aktywności społecznej respondentów, co nie pozostaje bez wpływu na testy istotności statystycznej. Z tego powodu podałem także liczbę osób należących do danego rodzaju organizacji.

Tabela 10. Radykalizacja a przynależność do organizacji społecznych

Organizacja	Współczynnik korelacji τ - b Kendalla	p	n osób należących [$n = 1347$]
Organizacje religijne lub kościelne	-0,040	0,132	109
Organizacje zajmujące się nauką, sztuką, muzyką, kulturą	0,056**	0,035	70
Związki zawodowe	0,002	0,945	67
Partie lub stowarzyszenia polityczne	0,001	0,966	17
Organizacje zajmujące się ochroną środowiska, ekologią i prawami zwierząt	0,048*	0,072	31
Stowarzyszenia zawodowe	-0,008	0,775	48
Organizacje zajmujące się sportem i rekreacją	0,128***	0,000	62
Organizacje zajmujące się pomocą charytatywną i humanitarną	-0,013	0,620	65
Organizacje konsumenckie (np. kooperatywy spożywcze)	0,015	0,579	7
Grupy samopomocowe, grupy wsparcia	-0,043	0,108	21
Inne grupy działania	-0,026	0,329	55
Żadne z powyższych	-0,024	0,296	981

Podano współczynniki τ - b Kendalla: * $p < 0,1$; ** $p < 0,05$; *** $p < 0,01$.

Źródło: opracowanie własne.

Dla zdecydowanej większości rodzajów organizacji nie odnotowano istotnych statystycznie wyników. Najsilniejsza zależność została zidentyfikowana dla organizacji zajmujących się sportem i rekreacją. Istotne wyniki odnotowano dla organizacji kulturalnych oraz ekologicznych.

Nie odnotowano żadnego istotnego statystycznie wyniku o charakterze negatywnym, a więc takiego, który wskazywałby na organizacje o potencjalne deradykalizacyjnym. Pewnym tropem wydają się organizacje o charakterze humanitarnym,

organizacje religijne, a także grupy samopomocowe. Jednak posiadane dane (w tym w szczególności próba o charakterze ogólnopolskim, a nie np. próba działaczy społecznych) nie pozwalają potwierdzić jednoznacznie tego domysłu.

Zainspirowany badaniami McCauleya i Moskalenko przeanalizowałem również, na ile przywiązanie do własnego kraju sprzyja demokracji. Jak się okazało, jest ono negatywnie skorelowane z radykalizacją (współczynnik korelacji τ - b Kendalla wynosi $-0,068$ przy $p = 0,008$). Potwierdziła się zatem reguła wykazana w amerykańskim badaniu, zgodnie z którą demokratyzacji sprzyja przywiązanie do własnego kraju.

Radykalizacja a demokracja

Jak wynika z przeprowadzonego przeglądu definicji, radykalizacja polega na odwróceniu się od wartości demokratycznych. Korzystając z twierdzeń dotyczących demokracji zawartych w EVS, chciałbym sprawdzić, czy i w jakim zakresie ten związek jest rzeczywisty.

Respondenci zostali zapytani, jak bardzo ważne jest, żeby kraj, w którym mieszkają, był rządzony w sposób demokratyczny, na ile Polska jest obecnie rządzona w sposób demokratyczny oraz na ile zadowolenie są z obecnie funkcjonującego systemu politycznego. Odpowiedzi udzielano w skali 1–10.

Tabela 11. Radykalizacja a demokracja

Stwierdzenie	Współczynnik korelacji τ - b Kendalla	p
Znaczenie demokracji	$-0,224^{***}$	$< 0,010$
Ocena demokracji w Polsce	$-0,003$	$0,899$
Satysfakcja z systemu politycznego	$0,011$	$0,626$

Podano współczynniki τ - b Kendalla: * $p < 0,1$; ** $p < 0,05$; *** $p < 0,01$.

Źródło: opracowanie własne.

Jak widać, radykalizacja wiąże się z brakiem przywiązania do demokracji, natomiast pozostałe twierdzenia nie okazały się istotne. W takim razie możliwe jest to, że niskiej ocenie demokracji w Polsce oraz niskiej satysfakcji z systemu politycznego nie muszą towarzyszyć ekstremistyczne poglądy.

Respondentów zapytano także o ocenę, na ile poszczególne stwierdzenia stanowią podstawowe zasady demokracji. Mam jednak pewne wątpliwości co do użytej skali. Zaprojektowano ją, by respondenci udzielali odpowiedzi w skali 0–10, gdzie 0 oznacza, że jest to sprzeczne z demokracją, 1 oznacza, że nie jest to podstawową

cechą demokracji, a 10, że jest podstawową cechą demokracji. O ile skala 1–10 nie budzi wątpliwości, o tyle wartość 0 oznacza w praktyce zapytanie o dwie rzeczy w jednym pytaniu. Na szczęście wartość 0 nie była odczytywana, w konsekwencji odpowiedzi takiej udzielało każdorazowo około 1% respondentów.

Tabela 12. Radykalizacja a demokracja

Stwierdzenie	Współczynnik korelacji τ - b Kendalla	p
Rząd nakłada podatki na bogatych i wspiera biednych	-0,025	0,285
Autorytety religijne mają wpływ na interpretację prawa	0,093***	> 0,010
Ludzie wybierają swoich przywódców politycznych w wolnych wyborach	-0,161***	> 0,010
Bezrobotni otrzymują pomoc od państwa	-0,105***	> 0,010
Wojsko przejmuje władzę, jeśli rząd jest niekompetentny	0,103***	> 0,010
Prawa obywatelskie chronią wolność ludzi	-0,187***	> 0,010
Rząd wyrównuje dochody ludzi	-0,010	0,660
Ludzie są posłuszni tym, którzy nimi rządzą	0,077***	> 0,010
Kobiety mają takie same prawa jak mężczyźni	-0,183***	> 0,010

Podano współczynniki τ - b Kendalla: * $p < 0,1$; ** $p < 0,05$; *** $p < 0,01$.

Źródło: opracowanie własne.

Ocena zdecydowanej większości stwierdzeń okazała się istotnie związana z radykalizacją. Najsilniejszy okazał się związek z uznaniem dla praw obywatelskich, równouprawnienia kobiet i mężczyzn oraz wolnymi wyborami. Cechy te stanowią jednocześnie podstawę demokracji liberalnej, w której jednostka podlega ochronie i funkcjonuje jako podmiot wraz z przynależnymi jej prawami politycznymi, a różnorodność odbierana jest jako źródło bogactwa.

Podsumowanie

Przeprowadzone badanie jasno wskazuje, że problem radykalizacji dotyczy także Polski. O ile zaplecze ideologiczne ma mniejsze znaczenie dla procesu radykalizacji, o tyle szczególnie duże znaczenie odgrywają tu organizacje i podmioty polityczne. Jak wskazują dane organów monitorujących ochronę praw człowieka w Polsce, organizacje o charakterze ekstremistycznym w Polsce mają przede wszystkim korzenie prawicowe.

Europejska Komisja przeciw Rasizmowi i Nietolerancji Rady Europy (European Commission against Racism and Intolerance, ECRI) w swoim ostatnim raporcie z 2015 r. zaobserwowała wzrost zdolności do mobilizacji organizacji ekstremistycznych operujących w Polsce. ECRI zidentyfikowała następujące organizacje ekstremistyczne działające w Polsce: Narodowe Odrodzenie Polski, Obóz Narodowo-Radykalny, Stowarzyszenie Nacjonalistyczne Zadruga, Młodzież Wszechpolska, Polska Liga Obrony, Ruch Narodowy oraz Partia Imperium Słowiańskiego „Razem” (ECRI 2015: 17–18). Co ważne, ECRI podkreśliła, że wiele z tych organizacji zostało włączonych w międzynarodowe sieci, a także nawiązało kontakty z pseudokibicami. Sugestia ta idzie w parze z korelacją pomiędzy przynależnością do organizacji sportowych a radykalizacją.

Najnowszy katalog organizacji ekstremistycznych został opublikowany latem 2019 r. przez Komitet ds. Likwidacji Dyskryminacji Rasowej ONZ (Committee on the Elimination of Racial Discrimination, CERD). CERD badał wówczas Konwencję w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej, obejmującej m.in. obowiązek delegalizacji organizacji o charakterze rasistowskim oraz ściganie jej członków na mocy prawa karnego. CERD wówczas wymienił: Ruch Narodowy, Obóz Narodowo-Radykalny, Młodzież Wszechpolską, Falangę, Szturmowców, Niklot, Kongres Narodowo-Społeczny, Autonomicznych Nacjonalistów, Stowarzyszenie Duma i Nowoczesność oraz lokalny oddział organizacji Blood and Honour (CERD 2019: 5).

Większa aktywność organizacji ekstremistycznych o charakterze skrajnie prawicowym dotyczy całej Europy Środkowo-Wschodniej i w mojej ocenie wynika z ogólnie niskiego poparcia dla idei i partii o charakterze skrajnie lewicowym i komunistycznym, co z kolei wiąże z upadkiem ZSRR. Ekstremizm skrajnie prawicowy dużo chętniej sięga też po przemoc, zwłaszcza w odniesieniu do imigrantów i mniejszości seksualnych. Jednocześnie występujący na niewielką skalę ekstremizm skrajnie lewicowy zwykle ogranicza się do ataków na mienie.

Należy jednak pamiętać, że jak wykazała moja analiza, ostatecznie żadna ideologia nie jest wyjęta spod zagrożenia procesem radykalizacji. Jak wskazują wyniki moich badań, możliwe jest jednak poszukiwanie pewnego wspólnego mianownika radykalizacji skrajnie lewicowej i skrajnie prawicowej. Wydaje się nim niemożność odnalezienia się w debacie politycznej głównego nurtu (większe zagrożenie radykalizacją u zwolenników partii, które znalazły się poza Sejmem), a także rozczarowanie procesami demokratycznymi, o czym świadczy udowodniony związek radykalizacji z odrzucaniem zasad leżących u podstawy demokracji. Dotyczy to w szczególności tych zasad, które wiążą się z koncepcją demokracji liberalnej. Wspólnym mianownikiem wydaje się również krytyczny stosunek do liberalizmu gospodarczego.

O ile więc ekstremizmy i radykalizacja wymagają niewątpliwie potępienia ze względu na stosowanie przemocy, o tyle jak w przypadku każdego badania, zadaniem socjologa jest wskazanie, co dzięki takiemu badaniu można powiedzieć więcej o społeczeństwie. W tym przypadku możemy poszukiwać słabych stron społeczeństwa w przyjętych stosunkach społecznych i politycznych, czy też mówiąc językiem profesora Zygmunta Baumana, pewnych elementów procesu produkcji ludzi zbędnych. Oznacza to, że w tej tematyce badawczej istnieje duży potencjał, znacznie wykraczający poza badania stosowane zlecane przez instytucje zajmujące się porządkiem publicznym i organami ścigania i tworząc także przestrzeń dla badań podstawowych.

Literatura

- Borum R., 2003, *Understanding the Terrorist Mind-Set*, „FBI Law Enforcement Bulletin”, no. 72/7.
- Crosset Ch., Spitaletta J., 2010, *Radicalization: Relevant Psychological and Sociological Concepts*, Baltimore: Johns Hopkins University.
- Europejska Komisja przeciw Rasizmowi i Nietolerancji Rady Europy, 2015, *Raport ECRI dotyczący Polski*, <https://rm.coe.int/fifth-report-on-poland-polish-translation-/16808b59a2> (dostęp: 16.01.2020).
- European Union Agency for Law Enforcement Cooperation (Europol), 2019, *European Union Terrorism Situation and Trend report*, https://www.europol.europa.eu/sites/default/files/documents/tesat_2019_final.pdf (dostęp: 16.01.2020).
- Her Majesty's Government, 2009, *Pursue – Prevent – Protect – Prepare. The United Kingdom's Strategy for Countering International Terrorism*, https://assets.publishing.service.gov.uk/government/uploads/system/uploads/attachment_data/file/228644/7547.pdf (dostęp: 27.12.2019).
- Komisja Europejska, 2002, https://ec.europa.eu/home-affairs/e-library/glossary/radicalisation_en (dostęp: 27.12.2019).
- Komisja Europejska, 2005, Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie Rekrutacji terrorystów: analiza czynników wpływających na gwałtowną radykalizację postaw, COM(2005)313 final, <https://eur-lex.europa.eu/legalcontent/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52005DC0313&from=EN> (dostęp: 27.12.2019).
- Komisja Europejska, 2018, High-Level Commission Expert Group on Radicalisation (HLCEG R), https://ec.europa.eu/home-affairs/sites/homeaffairs/files/what-we-do/policies/european-agenda-security/20180613_final-report-radicalisation.pdf (dostęp: 27.12.2019).
- Komitet do spraw Eliminacji Dyskryminacji Rasowej ONZ, 2019, *Concluding Observations on the Combined Twenty-second to Twenty-fourth Periodic Reports of Poland*, https://tbinternet.ohchr.org/_layouts/15/treatybodyexternal/Download.aspx?symbolno=CERD/C/POL/CO/22-24&Lang=En (dostęp: 16.01.2020).
- Lenos S., Wouterse L., 2018, *Police Prevention and Countering of Far-right and Far-left Extremism*, Brussels: European Commission.

- McCauley C., Moskalkenko S., 2008, *Mechanisms of Political Radicalization: Pathways Toward Terrorism*, „Terrorism and Political Violence”, no. 20.
- Moskalkenko S., McCauley C., 2009, *Measuring Political Mobilization: The Distinction Between Activism and Radicalism*, „Terrorism and Political Violence”, no. 21.
- McCauley C., Moskalkenko S., 2017, *Understanding Political Radicalization: The Two-Pyramids Model*, „American Psychologist”, no. 72/3.
- Nijakowski L., 2012, *Rola dyskursu ideologicznego w mobilizacji ludobójczej w XX wieku*, „Studia Socjologiczne”, nr 1(204).
- Precht T., 2007, *Home Grown Terrorism and Islamist Radicalisation in Europe. From Conversion to Terrorism*, Kopenhaga, Danish Ministry of Justice.
- Ranstrop M., 2016, *The Root Causes of Violent Extremism*, Brussels: European Commission.
- Royal Canadian Mounted Police, 2009, *Radicalization. A Guide for the Perplexed*, Ottawa: Royal Canadian Mounted Police.
- Silber M., Bhatt A., 2007, *Radicalization in the West: The Homegrown Threat*, New York: New York City Police Department.
- Wilner A., Dubouloz C.J., 2010, *Homegrown Terrorism and Transformative Learning: An Interdisciplinary Approach to Understanding Radicalization*, „Global Change, Peace & Security”, no. 22/1.